

KURJER LITEWSKI

w WILNIE dnia 15. Kwietnia V. S. ROKU 1808.

WILNO VS. d. 15 Kwietnia. Towarzystwo medyczne Wileńskie przez JEGO IMPERATORSKĄ Mość potwierdzone dowiedziawszy się, iż w Wilnie panuje choroba bardzo niebezpieczna dla Dzieci znana pod nazwiskiem Croup, (Krup a nie Grip choroba cale inna) toż powziawszy na Sessyi ostatniej od swych Członków wiadomość, że ią temi czasy w samym mieście Wilnie kilka iuż razy postrzeżono: ma sobie za obowiązek uwia- domić i ostrzedz Publiczność, że ta choroba w swoich początkach małoznacząca na pozor nie zwraca na siebie uwagi rodziców, aż kiedy dopie- ro postąpi do tego stanu, w którym iuż wszelka pomoc uzytego medyka iest niedostateczna. Cho- roba ta napastować zwykła dzieci od pierwszego roku do lat siedmiu. Początek iey zaledwo się postrzega, dziecko dosyć wesołe, bawi się iak zwy- czajnie, głos tylko ma odmieniony, chrapliwy i sen niespokojny, przy obudzeniu się miewa od- dech trudny. Poźniej poczyna kaszlać, wydając przy kaszłaniu głos szczególny, piszczący: poczem przypada gorączka z oddychaniem ciężkim, ka- szel się wzmacnia z wyrzutem materyi ropiastej, pomieszanej ze krwią, a niekiedy z kawałkami bło- ny oderwaney; twarz nabrzmiąca, sinia wskazuje niebezpieczeństwo blizkiej śmierci, która też w godzinach 36 a naydaley 48 następować zwykła, licząc od początku choroby. Rozbior anatomi- czny ciał martwych wyświeca, że choroba ta Krup zależy na zapaleniu błony krtani wyściela- jącej i następującym ztąd oddziale materyi ro- piastej, ta zamieniwszy się w błonę, zatyka kanał powietrze do Płuc prowadzący i sprawuje udu- szenie. Zimno i wilgoć zdają się należeć do przy- czyn obudzających tę chorobę, której źródło nie znaiome, z natury iednak swojej zdaie się ona wedle mniemania niektórych Medyków, należeć do chorób zarazliwych. Opuszcza się w tém mie- scu sposob leczenia tej Choroby (zależący szcze- gólnie na przystawianiu piławek do Krtani, przy- łożeniu Wezykatoryów, i użyciu lekarstw mer- kurialnych) mając w takowem doniesieniu za cel iedyny, zwrócenie uwagi Rodziców na takową o- kropną i niebezpieczną chorobę, aby na samym iey początku szukali iak nayprędzey rady i po- mocy Medyka.

S. PETERSBURG VS. d. 31 Marca. Pułtawski Gubernator cywilny aktualny stanu kon- syliarz Brusilow będzie Gubernatorem cywilnym Wileńskim; na miejscu iego Pułtawskim Guber- natorem został stanu konsyliarz Kozaczkowski. Miński Gubernator cywilny tajny konsyliarz Kar- niejew uwolniony od tego obowiązku zasiądzie w Senacie; miejsce iego zastąpi aktualny stanu kon-

syliarz X. Chowański. GM. X. Dołhoruki będzie Simbirskim Gubernatorem cywilnym. GM. Tati- szczew który służył w 4 wydziale milicyi do służ- by przyięty został General komisarzem wojen- nym. Nadworny konsyliarz Warwacy ofiarował zwierzchności powszechnego opatrywania w Ast- rachanie 5 t. rubli, od której summy procent ma być obracany iedynie na biedne sieroty.

PARYZ Z Marselli wiadomość przyszła, że flotty nasze po morzu śródziemném krążące poymały kil- ka wojennych okrętów Anglikom; wielkość ich, miejsce potyczki nie ogłoszone; doniesć miał o pomyślném zdarzeniu lekki statek do pomienione go portu przez Admirała przysłany. Do wiado- mości pierwszej przydano drugą, że woyska Fran- cuzkie wylądowały szczęśliwie do Sycylii, i kor- pus Anglików zastępujący wyspę w niewolę za- brały; rząd milczy o tych zdarzeniach, iakoteż o wszystkich okolicznościach, które zciągają się do wojny morskiej, zwyczajem dawno przyiętym. G. Arrighi Szef dragonii gwardyjskiej ma zostać X. Padwy.

Pisma tuteysze powstają silnie przeciw Kró- lowi Szwedzkiemu, który zgwałcił prawo naro- dów arestując posła Rosyjskiego. W Rzymie nie nowego; Ociec S. rozrywek karnawałowych za- bronił ze względu na czasowe okoliczności; gdy obywatele niektórzy w tém udali się do G. Miol- lis, odpowiedź usłyszeli, że stosować się powin- ni do rozkazów i woli Piusa 7. Przygotowania do następującego oblężenia Gibraltaru są ogromne; wydatek znaczny powiększa się przez to niezmier- nie, iż ciężkiej artylleryi, żywności, ammunicyi, zawad obozowych morzem przenosić nie podobno; dopóki Angielskie flotty krążyć będą przy brze- gach Francuzkich i Hiszpańskich, wszystko więc prowadzić musimy drogą lądową przez góry Py- renejskie i całe państwo Króla Katolickiego.

O nowym Królu Duńskim Fryderyku 6 na- stępującą wiadomość mamy. Prywatne cnoty ie- go znaiome poddanym, talenta polityczne całej Europy; wzrostu iest małego, zdrowie ma słabe; poięcie wielkie, oświecenie nie pospolite, czyn- ność rzadką; gorliwy o dopełnienie powinności stanu swego, daleki od zbytku i przepychu. W 16 roku życia swego wykonał rewolucyą, zniszczył zamiary przeciwników domowych; w dalszym rzą- dów przeciągu wdawać się nie chciał statecznie do wojen Europę niszczących; przypadki iednak nieprzewidziane Dania do nich wciągnęły.

PARYZ d. 29 Marca. W Madricie zaszły wielkie odmiany; dokładną o nich wiadomość po- źniej mieć będziemy, gdy zakończy się dzieło, z obozów Francuzkich, teraz kładniemy osnowę

trzech pism prywatnych; pierwsze z Madritu przysłane zawiera co następuje.

Od 4 dni zdarzyły się u Hiszpanów przypadki wzruszające tron Królów Katolickich. Od 6 miesięcy dato się widzieć niepospolite w tym kraju zburzenie umysłów. Obwiniali głośno iedni X. Pokoiu, że zmównie z Królową gotował upadek i śmierć następcy tronu X. Asturyi; dowodzili drudzy, że ten pan młody zbierał strońników i przyjaciół swoich, ażeby oycu Karolowi 4 koronę wydarł; i przydawano że ten zamysł natchneła iemu żona dawno zmarła córka Ferdynanda 4 Króla z Sycylii. Ogłoszony spisek syna przeciw oycu, zwoływane rady Ministrów przez Karola 4, przewlokłe sądy, osob niektórych z dworu i stolicy wygnanie, odezwy rządowe do narodu nie tylko opinii gminney nie zniosły, owszem ią bardziey utwierdziły. Woyska Francuzkie nad brzegiem rzeki Ebro rozłożone, 40 mil od Madritu spokojnie stały nie wdając się do kłótni u zprzymierzeńców domowej; biegali ciągle gońce z stolicy do obozu, z tąd do stolicy, każdy słyszał o ważnych negocyacyach, nikt celu prawdziwego nie zgadywał. Hiszpańskie woyska do Portugallii wprowadzone ztamtąd przywołane do oyczyzny, postępować zaczynały ku Madritowi nagle, dwor widzialnie był rozdwojony, zdawał się nie mieć układów pewnych; układy dzisieysze nazaiutrz odmieniano; porządku i iedności w rządzących nie widziano.

W takim stanie rzeczy naszych d. 15 rozszła się pogłoska, że Król bawiący w pałacu Araniuez miał wyiechać do Sewilli, co postanowiła wielka rada Ministrów koronnych; na ten wyjazd zgody powszechney nie było; Królowa i X. Pokoiu doradzali opuścić Castilię, X. Asturyi i brat iego Infant nie chcieli iechać do Andaluzyi. Wkrótce posłyszano, że woyska Hiszpańskie stojące w okolicach stolicy rozkaz odebrały z mieysca ruszyć; trwoga i niespokojność ogarnęła mieszkańców, którą uśmierzyła cokolwiek na czas krótki następująca odezwa Karola 4 dana w Araniuez dnia 16.

Ukochane poddaństwo, mówi Monarcha, szlachetna troskliwość wasza w okolicznościach terazniejszych nowym iest dowodem iak do oycy i pana przywiązani iesteście. Kocham was dzieci moje miłością oycowską, i dla tego pośpieszam niosąc sercom ztroskanym uspokojenie. Oddalcie troskę wszelką, i wiedzcie, iż armia moiego zprzymierzeńca Imperatora Francuzów przechodzi prowincye Hiszpańskie w spokojnych zamiarach i przyjaznych, ciągnąc na mieysca lądowaniem Angielskiem zagrożone. Zwołanie do gromady regimentów gwardyi moiey stało się nie dla obrony moiey osoby, aniteż dla otaczania dworu w podróży, którą sama tylko złość i niechęć za konieczną wymyśliła. Otoczony nie poruszoną wiernością ulubionego poddaństwa, którey tyle dowodów odbierałem w przeciągu 20 letniego panowania, czegożbym się lękał. I gdyby nagła potrzeba kazała, czyliżbym wątpił o potędze i gorliwey szlachetności waszey. Lecz niema tey potrzeby,

wierni Hiszpani iey widzieć nie będziecie nigdy. Bądźcie spokojni przeto; postępuycie iak czyniliście dotąd z woyskiem Francuzkiem, a w kilka dni uyrzycie przywróconą spokojność, którey sami używać pragnę, gdy Niebo zdarzy na łonie famili moiey i miłości wiernego poddaństwa.

Mówiliśmy że spokojność na czas krótki powróciła. Jakoż d. 17 usłyszano, że gwardye Hiszpańskie z Madritu wyszły do Araniuez, na straż stolicy zostawując dwa tylko Szwajcarskie połki. Tu już tłum gminny cisnąć się zaczął z murów na drogę do Araniuez prowadzącą; wołał nie ieden do idących żołnierzy. Hiszpani czyliż oyczyznę waszą opuszczacie? zasłaniając ucieczkę Króla który gubi swój naród, i do zamorskich osad zamieszanie przenosi. Czyliż tak małego serca obywatelami iesteście iak mieszkańce Lisbony? W tey samey chwili niektórzy z Ministrów co wyjazdowi na radzie przeciwni byli, pisma okolne po wsiach przyległych rozrzucili, donosząc gminowi o wszystkiem co się działo, i wiszącém niebezpieczeństwie nad oyczyzną. Zatém d. 18 tłumy wieśniaków zewsząd zbiegły się do Araniuez. Już konie pocztowe stały na drodze prowadzącej do Sewilli, żołnierz napełniał okolice, sprzęty całego dworu pakowano. Noc z d. 17 na 18 pełna zamieszania; pałac X. Pokoiu otaczała straż iego własna; do tego leci pospólstwo o godzinie 4 z rana, odpierają bezbronnych zbrojni, gwardya Królewska przyimuie sprawę gminną; w mgnieniu oka straż Xiążęcą pobito, drzwi wyłamano, sprzęty zniszczono, pokoje z ozdób odao. Sama Xiężna ukazuje się na schodach; odprowadzili ią Hiszpani natychmiast do pałacu Królewskiego z najwyższym względem, iaki tylko mogli oświadczyć tey pani która iest z famili panującey.

X. Pokoiu zniknoł z oczu. Don Godoi brat iego komendant gwardyi Królewskiej od własnych żołnierzy którym hetmanil zatrzymany. Król i Królowa przez całą noc nie mieli naykrótszego nawet spoczynku. O godzinie 5 z rana Francuzki Ambassador przybył z Madritu, i stanol przy Monarszey familii. Wkrótce potém ogłoszono w Madricie i Araniuez, odezwę Królewską, w której Karol 4 uwalniając X. Pokoiu od wszystkich obowiązków i urzędów, przyimuie sam naywyższą komendę całej armii Hiszpańskiej. Odebrawszy tę wiadomość gmin stołeczny cisnie się tłumem do pałacu X. Pokoiu i mieszkania wielu Ministrów przychylnych iemu; wszędy sprzęt wszelki psunie, okna tłucze; nikt zgoła nie myśli o wstrzymaniu tey swawoli. Generał Kapitan stolicy prawie od umysłów odchodził. Szwajcarskie regimenta w koszarach swoich stały nieporuszone.

Drugie pismo iest z Araniuez d. 21 Marca. Od d. 16 podziśdzien Madrid i Araniuez teatrem były rozruchów strasznych; pałace X. Pokoiu, Ministra skarbowego Soler, Dyrektora Espuicosa, innych Ministrów i krewnych upadłego Admirała Castili, zrabowane; gmin sprzęty ich na rynkach palił. Sam X. Pokoiu znaleziony pod dachem własnego domu, gdzie siedział ukryty 36 godzin. Gdy dwie odezwy Królewskie względem

blizkiego wyjazdu do Sewilli i dymissy daney X. Pokoju nie przywracały porządku, owszem wzmagali się rozruch, Karol 4 wydał do narodu odezwę następującą.

Ponieważ niemoc ciąga i choroby długie nie dozwalaiać mnie daley znosić wielki ciężar rządzenia tēm Królestwem, chcąc przeto dla poratowania zdrowia słabego prywatnie mieszkać w powietrzu łagodniejszym, umyśliłem po rozwadze doyrzałej koronę złożyć i przenieść ją na moiego dziedzica i syna X. Asturyi. Jest przeto woła moja Królewska, ażeby ten Xiążę był uznany Królem i panem całej Monarchii Hiszpańskiej, któremu podlegać mają wszyscy poddani; ten zaś wyrok dobrowolney abdykacyi moiey powinien być ściśle wykonany, przeto rozkazuję go przesłać do wszystkich urzędów krajowych. W Araniuez d. 19 Marca r. 1808

Wkrótce widzieć się dała w stolicy odezwa Gubernatora Castilii Don Mor Velarde. Ferdynand 7 Król Pan nasz, mówi, donosił mnie, iż postanowił konfiskować majątek, sprzęt, akcye handlowe, własność wszelką Don Emmanueli Godoi, (to było pierwsze nazwisko nieszczęśliwego X. Alcudii, później Pokoju) na iakiémkolwiek miejscu znajdować się może. Na ten koniec Monarcha nowy użył środków przyzwoitych; a pomienione dobra i majątek należą do skarbu. Sam zaś przybędzie po chwili, i rozkaże ogłosić swoje na tron wstąpienie w stolicy, chce iednak naprzód, żeby lud Madricki zawsze wierny i przywiązany do iego osoby, dał Ferdynandowi 7 dowód pokoiu i cichości; i oświadczą że podpisane są najwyższe rozkazy przeciw Don Emmanuelowi Godoi, dobrom iego i dochodom, które już nie należą do tego człowieka. Król najmocniey stanowi nadgrodzić wszelkie pokrzywdzenia poddanym swoim, którzy za iego sprawę w zdarzeniu wiadomém cierpieli; naostatek usiłować będzie, ażeby narod cały został szczęśliwym. Donosi oraz Ferdynand 7, że wyznaczył Półkownikiem gwardyi Hiszpańskiej X. Infantado, wynosząc razem onego na dostojność Prezydenta Castilii. Chce Monarcha, żeby wszystkie osoby zamknięte w więzieniu z okoliczności wiadomey sprawy, która w Escorialu sądzona była, natychmiast powracały do boku i dworu iego. Co ażeby wszystkim, a naybardziej ludowi Madrickiemu wiadomo było, Król mnie zalecił wydać ninieyszą odezwę i zaręczenie, iż Ferdynand 7 troskliwym jest o dobro i uszczęśliwienie poddaństwa ukochanego. W Madricie d. 20 Marca r. 1808.

Tegoż dnia ieszcze rada Królewska następujące ogłoszenie wydała. Nic nie powinno, powiada, mieszać spokojności powszechney w dniu szczęśliwym wyniesienia na tron Hiszpański Króla Ferdynanda 7. Wierne poddaństwo od czasu dawnego dało temu Monarsze dowody gorliwego przywiązania i miłości. Wątpić nie powinni o wzajemney miłości dla nich Króla swego, i troskliwém staraniu o powszechną szczęśliwość, nie mniej o dopełnienie chęci ludu Madrickiego. To zaś nay-

potrzebniejsze jest do skutku pomyślnego wysokich zamiarów Ferdynanda 7, żeby porządek publiczny był zachowany; na ten koniec rada Królewska ma nadzieję, iż obywatele wierney stolicy powrócą do domów własnych i mieszkać w nich będą spokojnie przekonani, że tym sposobem dadzą Królowi w pierwiastkach panowania najlepszy dowód chęci przyiaznych, iakie słyszeć się dziś daia w głośnych i nieustaiących okrzykach. Podpisał Konsyliarz Munnoz Torres.

W piśmie trzeciém z Madritu d. 23 zawieraia się te szczegóły. Do wiadomego rozruchu w stolicy, namawiania żołnierzy gwardyjskich, nayscia na Araniuez, rabunku pałaców, palenia sprzętów nie wchodzili bynajmniej słuszniejsi obywatele Madritu, ale tylko tłum pospolitego gminu, ludzie nieosiadli, nie właściciele, próżniacy, żadném rzemiosłem nie zatrudniający się, nie z pracy rąk, lecz z cudzego majątku, i złego przemysłu żyć nawykli. W rabowaniu domów ten wzgląd zachowano, że noszące herb i napisy Królewskie ocalały. Wołałyswawolne gromady: niech żyje Król, niech zginie X. Pokoiu. Ten przez godzin 36 utaiiony pod dachem wynieść nakoniec musiał z kryjówki pragnieniem przynaglony, ażeby dostał szklenicę wody. W poymaniu iego nie obešlo się bez obelgi i osobistego zkrzywdzenia; oko ma podbite, sam niewiadomo gdzie zamknięty; to pewna iż sądowi oddany wkrótce podobno słyszeć będzie wyrok okropny, iako nienawidziany powszechnie, iezeli nie zmienią się okoliczności. Powiadaia że Karol 4 po abdykacyi widząc dla siebie niebezpieczeństwo życia, z małżonką i córką Etruryi Królową nagle uciekł do Francuzkich obozów.

W. X. Berg i Clivii Murat przyiowski główną komendę nad armią, wprzód niżeli rozruch powstał znajdował się w Aranda, lecz gdy usłyszał o Madrickich zdarzeniach, d. 19 przeniósł się do Samosierra d. 20 do Brutrago, d. 21 do Alkevanda, przy nim były całe korpusy Marszałka Moncey i G. Dupont; słyhać że d. 22 na ich czele wódz naywyższy wkroczył do stolicy Hiszpańskiej, mając przywrócić spokojność; przybycie iego powszechnie żądane było od znaczniejszych obywatelów, którzy z licznego doświadczenia wiedzieli, czego im lękać się należało w podobnym przypadku od gminnych tłumów, które do swawolnego powstania namówili źle myślący, nowości chciwi dowodzce. Zgadnąć trudno co uczyni, do której ze dwóch Hiszpania dwoiących stron przychylił się Murat; rzecz obiaśnią wkrótce doniesienia urzędowe o dalszych skutkach rewolucyi. Rabunek nie kończył się na pałacach Xiążęcia i przyjaciół iego; zwiedzało pospólstwo rozbrukane sklepy, magazyny kupieckie przez 3 dni. Złemu zapobiedz mogły wprawdzie półki Szwajcarskie; lecz tym G. Kapitan Madricki rozkazał w koszarach zostać, broń nawet i chorągwie wydać gdyby to się podobało gminowi. 15 pałaców nayspierwszych zniszczono; szkody są milionowe i nienadgrozione; nie słyhać żeby człowiek iaki w długim rozruchu życie utracił. Szczę-

śliwem zdarzeniem wszystkie klęski są zamknięte w murach stolicy i Araniuez, ażeby się nie rozlały po całym kraju przeszkadzając otaczające wojska, które chociaż w pierwszym rozruchu połączyły się z gminem, później zwrócone do karności nie pozwalają nikomu na prowincye wybiegać. Złożony z tronu Król Karol 4 jest synem Karola 3 naprzód 2. Sycylii, dalej Hiszpańskiego Króla; narodzony r. 1748, w r. 1765 zaślubił Maryą Xiężniczkę Parmeńską. Syn Ferdynand 7 narodził się r. 1784. Te zdarzenia nie spodziane zpoźnią czyli też przyspieszą wyjazd do Hiszpanii Napoleona nie wiemy.

Jacobi poseł Pruski z Londynu płynący w Calais nie przyjęty w Morlaix lądować musiał. Marszałek Bessieres do Bayonne wyjechał. Admirale Angielscy przed uściem Tagu krążący biciem z armat i oświeceniem całej floty uwiadomili Portugalczyków i Francuzów o pomyślnym przybyciu X. Regenta do Brezylji. Caulaincourt ma wziąć tytuł X. Vicenza, Cambaceres X. Parmy, Lebrun X. Placencji. Dóm kupiecki, którego węgielny kamień założył rząd niedawno, ma być największym i najozdobniejszym z gmachów podobnych w Europie. Odnawia się zawsze niepewna powieść, że flotta zprzymierzona 32 okręta liniowe licząca 10 t. żołnierza do Sycylii zaprowadziła; inni mówią iż Admirał Gantheaume do Corfou przybył.

Przed odebraną wiadomością o rozruchu Madrickim Murat biorący tytuł Namiestnika Imperatorskiego z głównej kwatery Burgos d. 13 kazał ogłosić, że gdy Francuzcy żołnierze w Hiszpanii przez zmianę monety swojej na krajową, cokolwiek tracili, Napoleon ubytek przeszły i następny ze skarbu kazał zastąpić. Zaleca przy tém W. X. ażeby wojsko najsłabszą karność zachowało, postępując w każdym zdarzeniu z Hiszpanami, iak z ziemkami własnymi; dawna przyjaźń łącząca dwa sąsiedzkie narody od początku 18 wieku nie tylko ma być utrzymana, ale też utwierdzona węzłem ścisłym. Wodzowie i żołnierze postępkami swemi przekonywać powinni Hiszpanów, iak ich szacuje Napoleon, i pragnie widzieć szczęśliwymi.

COPPENHAGA d. 29 Marca. Kapitan Jessen d. 23 nie z 4 okrętami liniowymi Anglików, lecz z 1 okrętem, 4 fregatami, i korwetą długo walcząc, naostatek ponieważ nie widział ratowania się sporobu, statek swój na piaskach osadził w odległości 350 sążni od brzegu; pośpieszyli na ratunek nieprzyjaciele; okręt podobno nie mógł być podniesiony; pozostałych ludzi na nim w niewolę zabrano i odprowadzono do Gothemburga; tam rząd nasz wysłał Officyera starając się o ich zamianę. Prawdziwa klęska nasza i Angielska w bitwie nie wiadoma; Marszałek Bernadotte z Odensee przeniósł się do Colding; wojska zprzymierzone kommandy jego stoją teraz na leżach po większej części w Fionii, Sleswiku, Jutlandyi, na wyspę Selandyą żaden regiment podziśdzien nie przechodzi. Już nie tylko Angielskie eskadry ale też Szwedzkie pokazywać się zaczęły przy Duńskich brzegach; Admiralicja nasza batterye pływające ku obronie stolicy zgotowane przed u-

ściem portu stawi. Okręta Szwedzką flotę zkładające, która niedawno z Carlsrony wyszła są po większej części stare.

PORTO d. 5 Marca. Wojska Hiszpańskie w mieście naszym prowincjach Portugallii północnej rozłożone nagle rozkaz odebrały pośpieszać do Madritu, na ich miejscu załogę trzymać czyniają Francuzi. Zadney odmiany ieszcze nie widzimy w kraju; chociaż liczba obcych żołnierzy jest bardzo wielka, żywność iednak dotąd jest tania i obfita, można iey wiele za granicę wyprowadzić, iakoteż wina; czego nam nie broni G. Junot, kładąc ten iedyny warunek, żeby nie na Portugalskich, lecz na obojętnych okrętach była wywieziona; iakoż przybyły dla zabrania w porcie rzeczy potrzebnych Hamburgskie, Bremeńskie, i Oldenburgskie w znaczney liczbie.

UTRECHT d. 2 Kwietnia. Do Flessingue przybyło z Boulogne 1400 maytków Francuzkich na uzbroienie eskadry w porcie stojącej; dziś zprzymierzone Mocarstwa uwagę zwróciły ku okrętom liniowym i fregatom, flotyille zdają się zapomniane, które w tenczas iedynie są ważne, gdy lądowy żołnierz statki napełnia; co teraz być nie może, gdy armie Francuzkie są rozłożone w Hiszpanii, Prussach, Dalmacyi, i drugich krajach. Z New Yorck przyszła wiadomość, że Kongres przystąpił do wyboru Prezydenta RPtey Amerykańskiej; z 90 głosów Madisson miał 84, Monroe, 3, tyleż Clinton; Wice Prezydentem ostatni iednomyslnie obrany.

Stan skarbu Hollenderskiego zawsze jest smutny; według wiadomości niedawno ogłoszonej, dochody publiczne nie przenoszą 50 mill. zł. Holl. wydatek zaś jest następujący. Procent od długu narodowego 42 milliony; utrzymanie tam i grobel 3 mill. dwór Królewski 2 mill. zagraniczne interesy 1 million; departament morski 6 mill. departament wojskowy 11 mill. departament skarbowy 4 mill. departament wewnętrzny półczwarta mill. departament policyi i sprawiedliwości półtora mill. ogół wydatku 75 mill. niedostaje przeto 25 mill. lecz ponieważ rząd potrzebuje znaczney summy na śpieszne uzbroienie wielkiej floty, przeto wypada pożyczyć nie już 25, lecz 30 mill. co ażeby łatwiej przyszło do skutku, rząd ofiaruje wierzycielom procent 7, iakiego nigdy ieszcze nie płaciła Hollandya. W portach naszych znajdowało się bardzo wielu maytków Duńskich; wszyscy pośpieszają do Flessingue, gdzie rząd Francuzki chce onemi osadzić 2 swoje okręta liniowe.

Rząd nasz ostrzeżony został, że w portach wschodnich W. Brytannii gotuje się wyprawa, do której należeć mają najbardziej statki lekkie żołnierzy lądowych niosące; ponieważ nieprzyjaciel może szturmować bliższe porty Hollenderskie, Belgickie, i Francuzkie, z tego względu w naszym kraju i prowincjach nadmorskich Francyi zachowuje się największa ostrożność, ażeby porty i okręta w nich zamknięte nie znalazły się nie gotowymi do odporu; najbardziej iednak Król Ludwik opatrzyć kazał Texel, Helvoetslus, uście Mozey. Kommandę floty Hollenderskiej w Texel przyiósł Marszałek De Winter, eskadry w Helvoetsluse Kontr Admirał Treslong.